

## REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE – 5 MARCA 2016 – SOBOTA

### **Pierwsze czytanie:** Os 5,15 – 6:6

Chodźcie, powróćmy do Pana! On nas zranił i On też uleczy, On to nas pobił, On ranę zawiąże. Po dwu dniach przywróci nam życie, a dnia trzeciego nas dźwignie i żyć będziemy w Jego obecności. Dołóżmy starań, aby poznać Pana; Jego przyjście jest pewne jak świt poranka, jak wczesny deszcz przychodzi On do nas, i jak deszcz późny, co nasycza ziemię. Cóż ci mogę uczynić, Efraimie, co pocznę z tobą Judo? Miłość wasza podobna do chmur na świtaniu albo do rosy, która prędko znika. Dlatego ciosałem ich przez proroków, słowami ust mych zabijałem, a Prawo moje zabłysło jak światło. Miłości pragnę, nie krwawej ofiary, poznania Boga bardziej niż całopaleń.

### **Psalm:** Ps 50, 3-4.18-21

REFREN: Miłości pragnę, nie krwawej ofiary

Zmiłuj się nade mną, Boże, w łaskawości swojej,  
w ogromie swej litości zgładź moją nieprawość.  
Obmyj mnie zupełnie z mojej winy  
i oczyść mnie z grzechu mojego.

Ofiara bowiem Ty się nie radujesz,  
a całopalenia, choćbym dał, nie przyjmiesz.  
Boże, moją ofiara jest duch skruszony,  
i pokornym i skruszonym sercem Ty, Boże, nie gardzisz.

Panie, okaż Syjonowi łaskę w Twej dobroci:  
odbuduj mury Jeruzalem.  
Wówczas przyjmiesz ofiary prawe,  
dary i całopalenia.

### **Ewangelia:** Łk 18, 9-14

Jezus powiedział do niektórych, co ufali sobie, że są sprawiedliwi, a innymi gardzili, tę przypowieść: Dwóch ludzi przyszło do świątyni, żeby się modlić, jeden faryzeusz a drugi celnik. Faryzeusz stanął i tak w duszy się modlił: Boże, dziękuję Ci, że nie jestem jak inni ludzie, zdiejcy, oszuści, cudzołężnicy, albo jak i ten celnik. Zachowuję post dwa razy w tygodniu, daję dziesięcinę ze wszystkiego, co nabywam. Natomiast celnik stał z daleka i nie śmiał nawet oczu wznieść ku niebu, lecz bił się w piersi i mówił: Boże, miej litość dla mnie, grzesznika. Powiadam wam: Ten odszedł do domu usprawiedliwiony, nie tamten. Każdy bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się unią, będzie wywyższony.

### **Temat dnia: Prośmy Boga o miłosierdzie dla nas**

#### **Słowo dnia:**

*„Natomiast celnik stał z daleka i nie śmiał nawet oczu wznieść ku niebu, lecz bił się w piersi i mówił: „Boże, miej litość dla mnie, grzesznika!” (Łk 18,13)*

#### **Medytacja:** Przypowieść o faryzeuszu i celniku (Łk 18,9-14)

„Powiedział też do niektórych, co ufali sobie, że są sprawiedliwi, a innymi gardzili, tę przypowieść: «Dwóch ludzi przyszło do świątyni, żeby się modlić, jeden faryzeusz a drugi celnik. Faryzeusz stanął i tak w duszy się modlił: „Boże, dziękuję Ci, że nie jestem jak inni ludzie, zdiejcy, oszuści, cudzołężnicy, albo jak i ten celnik. Zachowuję post dwa razy w tygodniu, daję dziesięcinę ze wszystkiego, co nabywam”. Natomiast celnik stał z daleka i nie śmiał nawet oczu wznieść ku niebu, lecz bił się w piersi i mówił: „Boże, miej litość dla mnie, grzesznika!” Powiadam wam: Ten odszedł do domu usprawiedliwiony, nie tamten. Każdy

bowiem, kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się uniża, będzie wywyższony».”

**Modlitwa osobista:**

Panie, pomóż mi zrozumieć, że nie jest kluczowe bym przede wszystkim był człowiekiem cnotliwym, bym czuł, że jestem człowiekiem prawym, ani nawet bym miał czyste sumienie.

Pomóż mi zrozumieć, że nie chodzi o to, bym czuł się winny i niegodny, lecz abym umiał spojrzeć na siebie w prawdzie przed Tobą.